

Łzy, Trochę wspomnień tamtych dni

Zapisałam to na śniegu, daleko stąd,
Parę oczywistych ważnych słów.
Tak naprawdę, to ty nigdy nie kochałeś mnie,
Już nie czytasz moich listów.

Kiedyś były spacerunki i pocałunki,
Dziś to wszystko już tylko wspomnienia.
Grzane wino, pod choinką podarunki.
Czy będzie jeszcze kiedyś taka zima?

Trochę wspomnień tamtych dni.
Biała zima, ja i ty.

Kiedyś z tłumu krzyknie ktoś:
Patrzcie ona chyba trzyma broń!
Padną strzały i tak zabiję miłość.
Czy chcesz, by właśnie tak to się skończyło?

Zostaniemy przyjaciółmi - tak się mówi.
Jeszcze raz zasmakujemy namiętności,
A wspomnienia ukołyszają nas do snu.
Przecież to, co najpiękniejsze nie trwa wiecznie.

Trochę wspomnień tamtych dni.
Biała zima, ja i ty.

Moje serce jest jak ognia żar,
Moje słowa są jak wiatru szept.
Szkoła, że dopiero teraz wiem,
Że nie warto jest kochać za dwoje.